

PUTIN: MAM NADZIEJĘ, ŻE TRUMP PRZYJEDZIE NA PARADĘ ZWYCIĘSTWA

Prezydent Rosji Władimir Putin wyraził nadzieję w czwartek w Brasilii, że prezydent USA Donald Trump weźmie udział 9 maja w obchodach 75. rocznicy zwycięstwa w II wojnie światowej w Moskwie. Kreml informował w czerwcu, że Putin zaprosił Trumpa na te obchody.

Putin, który w Brasilii brał udział w szczycie państw BRICS, w rozmowie z dziennikarzami na marginesie tego spotkania ostrzegł też, że istnieje ryzyko, iż tranzyt rosyjskiego gazu przez Ukrainę zostanie przerwany. Umowa dotycząca tranzytu rosyjskiego przez Ukrainę, wygasa z końcem tego roku. Kijów obawia się, że jeśli do tego czasu nie dojdzie do porozumienia z Rosją, Moskwa wstrzyma lub ograniczy dostawy do tego kraju.

Czytaj też: [Rosja „zdobędzie” Europę Środkową? \[ANALIZA\]](#)

Kolejna runda rozmów w sprawie tranzytu rosyjskiego gazu przez Ukrainę, która odbyła się pod koniec października w Brukseli, zakończyła się fiaskiem. W negocjacjach brała udział Komisja Europejska, która chce wynegocjować kontrakt 10-letni. Rosja nie chce się jednak na niego zgodzić. Rozmowy komplikuje fakt, że Moskwa chce połączyć ustalenia w sprawie tranzytu ze sprawą należności Gazpromu wobec ukraińskiego Naftohazu, które decyzją sądu arbitrażowego w Sztokholmie rosyjska firma ma uregulować, ale jak dotąd nie chce się zastosować do wyroku. Moskwa nadal nie ma jednak gotowej alternatywnej trasy dostaw do Europy, jakim miał być gazociąg Nord Stream 2.

Czytaj też: [Ukraina: Sztab armii potwierdza początek rozgraniczenia sił w Donbasie](#)

Prezydent Rosji oświadczył ponadto, że Kreml "przyjmuje z zadowoleniem wycofanie wojsk ukraińskich i separatystów z zapalnych punktów na wschodniej Ukrainie". W sobotę siły rządowe Ukrainy i prorosyjscy separatyści w Donbasie rozpoczęli wycofywanie wojsk i uzbrojenia na odcinku frontu w rejonie miejscowości Petriwske w obwodzie donieckim. Do poprzedniego rozgraniczenia wojsk w Donbasie doszło 29 października w okolicach miasteczka Zołote w obwodzie ługańskim, a wcześniej strony konfliktu wycofały się w miejscowości Stanica Ługańska.

Czytaj też: [Boliwia: prezydent ustępuje pod presją armii](#)

Putin ostrzegł w Brasilii, że Boliwia po ustąpieniu w niedzielę prezydenta Evo Moralesa znalazła się "na krawędzi chaosu". Wyraził nadzieję, że niezależnie od tego, kto obejmie władzę w tym kraju, będzie nadal współpracował z Moskwą.

Czytaj też: [Rosja zakłada bazę dla śmigłowców w północnej Syrii](#)

Prezydent podkreślił, że Rosja ma jeszcze wiele do zrobienia w syryjskiej prowincji Idlib, która jest bastionem rebeliantów, wyraził jednak nadzieję, że syryjski proces pokojowy, zainicjowany w Genewie, przyniesie polityczne rozwiązanie konfliktu.

Czytaj też: [Rosyjski ład, czyli jak Moskwa rozegrała konflikt syryjski \[ANALIZA\]](#)

Putin powiedział również, że omawiał z premierem Indii Narendrą Modim sprzedaż rosyjskiego systemu obrony powietrznej S-400. Indie podpisały w 2018 roku umowę z Moskwą na dostawę tego systemu, tłumacząc to koniecznością poprawy potencjału obronnego w związku z zagrożeniem ze strony Chin.

Czytaj też: [Indie będą produkować T-90MS](#)

Trump powiedział niedawno dziennikarzom, że rozważa udział w obchodach 75. rocznicy zwycięstwa w Moskwie. "Zostałem zaproszony. Myślę o tym. To wypada w samym środku kampanii (wyborczej)". Dodał, że chciałby wziąć udział w tej uroczystości. "To bardzo wielka sprawa, celebrowanie końca wojny" - oznajmił.